

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 28. Lutego 1812.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa d. 28. Lutego. — Cesarz Jegomość pozwolił tutejszemu klasztorowi Pannien Benedyktynek pod tytułem Wszystkich Świętych, który znaczny instytut edukacyjny utrzymuje, obrać sobie Xienię.

Z Wiednia d. 19 Lutego. — Dwaj przyjaciele ludzkości, ofiarowali dla tutejszego Instytutu ślepych dwa tysiące Złotych Rénskich w W. W. pod tym wyraźnym natankiem, ażeby ich nazwiska utaiione zostały.

C. K. Akademia sztuk wyzwolonych, obchodziła dzień urodzin N. Pana przez ogłoszenie nowych statutów od Monarchy sobie nadanych. Arcy-Xiążęta Karol, Antoni, Jan, Rainer, Ludwik i Rudolf, tudzież Xiąże Albert Sasko-Cieszyński, zaszczytliwi to posiedzenie swoją bytnością. Cesarzowa Imc. raczyła przyjąć tytuł członka opiekuńczego tej Akademii.

Z Pragi d. 6. Lutego. — Dnia 2. b. m. umarł tu Antoni Ulrich Baron Mylius, C. K. Feldmarszałek-Porucznik, Szambelan i Kawaler Orderu Maryi Teressy, w 70tym roku życia swojego. Kray utracił w nim iednego z najdawniejszych i najwierniejszych sług swoich. Woysko najdawniejszego i doświadczonego wojownika, a Kapituła Orderu Maryi Teressy swego najdawniejszego Kawalera. Był ón rodem z Kolonii i na początku r. 1759go wstąpił w służbę Cesarską w stopniu Podporucznika.

Z Pestu d. 12. Lutego. — Nowowbudowany królewsko-miejski Teatr iak nayspanialey teraz ukończony, otworzony został dnia 9. b. m. iak nayuroczyściey, i grano w nim dwie sztuki umyślnie dla niego przez Pana Kotzebue napisane.

W Samassy znayduie się teraz C. K. uprzywileiowana Fabryka cienkich sukien, w którey maszyny przedzące osobliwie są ważne, i dla tego od zaprowadzonych po innych fabrykach machin przednieysze, że przy mniejszych wydatkach też same czynią usługi. Fabryka ta celuie szczególniey dobrocią sukien i wyrabia corocznie do 400 postawów, z których łokieć teraz po 14 do 16 Z. R. w W. W. iest sprzedawany.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża d. 6. Lutego. — Dnia 2 przedemszą, przyimował Cesarz Imc ciało dyplomatyczne, które podług zwyczajnych formalności na audyencyą wprowadzone zostało.

Rząd kupił dawny Hotel de la Guerre na ulicy Grange Bateliere; który iest znaiomy pod nazwiskiem Hotel Choisenl. Zatrudniaia się iuz nayspotrzebniejszymi nprawami, dla przeniesienia wto mieysce bióra Ministra rękodziół i handlu.

P. Eduard Bethman, Szef domu kupieckiego w Bordeaux, został tamże mianowany konsulem austryackim.

Monitor zawiera bardzo interessuiącą historyczną pochwałę P. Cavendish, sławnego, na d. 10 Lutego 1811 w Clapham-Common koło Londynu zmarłego Fizyka, którą Kawaler Cuvier czytał na publiczném posiedzeniu Instytutu d. 6. Stycznia b. r. odprawionem.

Na mocy wyroku Sądu Kassacyjnego, chustki bawełniane, które przed zaprawą i bieleniem nie otrzymały znaku fabrykanta i

stemplu narodowego, będą tak uważane, iakoby z rękodzielni angielskich pochodziły.

Dobroczynne skutki Dekretu Cesarzkiego wydanego pod dniem 17 Marca r. 1808 względem tych długów, których zapłacenja żydzi domagać się mogą, okazują się od kilku lat w sposób rozliczny. Bowiem przez to, nie tylko we wschodnich, osobliwie niemieckim ięzykiem mówiących Departamentach Cesarstwa francuzkiego wielka liczba ludzi wiejskich od ruiny majątku i zguby uratowana została, lecz nawet (co wnieciędnym względzie ieszcze ważniejszą jest rzeczą) tranzakcy w interesach pieniężnych między żydami, włościanami i rzemieślnikami, wzięły koniec zupełny; okoliczność ta jest zatem dla przywrócenia i utrzymania publiczney moralności bardzo ważną, a skutki iey na przyszłość dopiero dobrze uczuć się dadzą. Pomienione tranzakcy ustały właściwie ieszcze roku 1806, ponieważ Dekretem Cesarzkim dnia 30 Maja tegoż samego roku wydanym, wszelkie stargi żydów przeciwko wieśniakóm względem zwrócenia pożyczanych pieniędzy zanesione, poprzedniczo na ieden rok zawieszone były, a po upłynieniu tegoż roku, rzeczzone zawieszenie rządowym rozkazem na czas nieoznaczony przedłużoném zostało. Od owego to czasu obracali żydzi swoje kapitały na zakupienie dóbr, częścią też na handel, na założenie fabryk, rękodzieli i na inne zarobki, które im zabronione nie były. Ludzie wiejscy, którzy potrzebowali pożyczac pieniędzy, dostawali ie, okazawszy dostateczne bezpieczeństwo, za bardzo mierną prowizyę, i każdy uyrzał się uwolnionym z łupieżnych szponów żydowskich. Srodki te przeciw lichwie żydów przedsięwzięte, więcéy się może ieszcze, iak Dekret z dnia 3 Września 1807 ustanawiający stopnie prowizyi, a znoszący tę powziętą od rewolucyi zasadę: „iż pieniądze za towar uważane byćdź powinny”, do znizenia prowizyów przyłożyły, i przywróciły naruszoną równowagę między wartością kapitałów w stosunku do ceny naywiększey części artykułów, i procentów od tychże opłacać się mających. W skutku uchwały prawodawczey, potwierdzoney Dekretem dnia 17 Marca r. 1808 wydanym, nie może byćdź ważnym na przyszłość żaden wexel, skrypt, oblig, lub iakikolwiek zapis długu podpisany na rzecz żyda przez osobę niehandlującą, chyba że będzie wprzód dowiedziono, iż cała summa w zapisie długowym wyrażona;

przez żyda bez wszelkiego oszukaństwa dłużnikowi zaliczoną była. Gdyby zaś było dowiedziono, że główna summa iakimkolwiekbydź sposobem przez pomnożenie się przydaney do kapitału prowizyi powiększoną została, naowczas summa główna przez Trybunały na prawdziwą wartość swoią zredukowaną byćdź powinna, iezeli żyd wziął więcéy prowizyi iak 5 od sta. Jezeli zaś ilość przydanych do kapitału prowizyi więcéy iak 10 od sta wynosi, natenczas cały dług za lichwiarski i za żaden uznany byćdź ma. Trybunały są także upoważnione wyznaczać dłużnikom zgodne z słusznoscią termina do wypłacania tych nawet długów, które prawnie i bez lichwy są zaciągnięte. Wyszło prócz tego osobne rozporządzenie, że powyższe przepisy ściągają się także do tych długów, które teraz u żydów zaciągnięte zostały, lub na przyszłość zaciągnięte będą.

Z Tulonu d. 24 Stycznia. — Wczoray pod rozkazami Konradmirala l'Hermite i zostającami pod nim Konradmiralami Baudin, Violette i Duperre wypłynęło z zatoki Tulońskiej 14 okrętów liniowych z 4ma fregatami i kilkoma kotwicantami. Gdy ta eskadra znajdowała się już na wysokiem morzu, zerwał się wichur, który ią przymusił powrócić wieczorem; czyniła ona w tęp poruszeniu tak porządnie swoje obroty, iż pomimo ciemności i złey pogody, każdy okręt bez naymniejszey przygody na swoim miejscu stanął. Dzisiay ieszcze panuje wielka burza.

Królestwo Włoskie.

Podług doniesienia urzędowéy Gazety Medyolańskiej, zgromadził się Senat Królestwa Włoskiego nadzwyczajnie dnia 28 Stycznia. Radcy Stanu Hrabiowie Cossoni, Bargnani i Scopoli wystąpili iako mówcy rządowi, i podali projekt wyroku skarbowego na rok 1812.

Taż sama Gazeta umieściła wyrok przez N. Cesarza i Króla w Pałacu Tuileryjskim pod d. 17 Stycznia r. b. wydany, który przepisuie, iak sobie z podrzutkami, z dziećmi od rodziców opuszczonemi, i z sierotami w Królestwie Włoskiem na przyszłość postąpić przynależy. W każdym powiecie musi się na przyszłość przynaymniey ieden dóm znajdować, do którego podrzutki i opuszczone dzieci przyimowane będą. Otrzymają one

Sam, jeżeli tego potrzeba wymagać będzie, natychmiast mamkę. Ta, lub też inna kobieta będzie około nich aż do 6go roku mieć staranie, potem zaś będą chłopcy wieśniakom lub rzemieślnikom do dalszego wychowania oddani. Po skończonym roku iedenastym, oddani będą pod zarządzenie Ministra wojny i marynarki. Toż samo stanie się z sierotami. Na utrzymanie podrzutek, dzieci opuszczonych i sierót, wyznaczono rocznie 600000 lirów, które przez Ministra spraw wewnętrznych między osoby do tego należące rozdane będą. Dzieci płci żeńskiej, którym 12 lat minie, oddane będą do miast rękodzielnianych, aby tam w sposób pożyteczny ręczną zatrudniały się robotą. Kaléki i słabe dzieci obojczy płci, poruczone będą do wychowania i wyżywienia Instytutem miłosiernym, a w pewnym wieku zostaną w miarę swych sił do przyzwoitych robót użytymi. Chłopcy, któremi Minister wojny i marynarki nie zarządzi, mogą się rzemiosła albo sztuki iakowéy uczyć. Muszą oni swemu Maystrowi aż do 25go roku bezpłatnie służyć, lecz za to będą mieć u niego żywność, odzież i pomieszkanie.

Wielka Brytania i Irlandya.

Mamy teraz (tak się wyrażają dzienniki angielskie) niektóre szczegółowe i dokładne wiadomości o ważnym przedmiocie licencyi francuzkich, służących do wyprawadzenia iedwabiu, który do zatrudnienia nayspożyteczniejszemy i naypracowitszemy części naszego ludu tak bardzo jest potrzebnym. Licencye te, których sześć tylko wyłącznie dnia 15 Grudnia wydano, podpisane są własną ręką Cesarza, a przywilej wyprawadzenia na porta Rouen i Havre - de - Grace jest ograniczony. Mocą tych licencyi, nie można więcéy iak 25000 kilogramów iedwabiu wyprawadzić, a ilość ta dwoma transportami odesłaną być może. Artykuły, które z powrotem ładować można, mają się składać z produktów rossyjskich, z płótna żaglowego, konopi i t. d. a wartość ich nie może przewyższać wartości wywiezionego iedwabiu; iednakże nikt nie jest obowiązany do brania dopiero wspomnionych artykułów, gdyż okrętóm licencyami opatrzonym, wolno jest z balastem powracać. Ostatnie to pozwolenie, było potrzebném do utrzymania licencyów w mocy należytey, ponieważ artykuły, które

na powrót ładowane być powinny, do tych przedmiotów należą, które bióro handlowe do Francyi poselać zakazało.

Stan kupiecki miasta Greenock w Szkocyi, podał prośbę do Parlamentu, w którę między innemi to się znajduje: Bezprzekładna walka, w iaką z Francją iestemy wplątani, zniszczyła prawie wszystkie związki nasze ze stałym ładem, które dla nas dotąd tak były korzystne. Polityka francuzka wzięła równie smutną iak potężną przewagę; okazuje się ona we wszystkich swoich zasadach i działaniach nieprzyjaciółką handlu, i podobną do prawdy iest rzeczą, że kupcy nasi nawet po nastąpiomym pokoju, dawnych związków swoich ze stałym ładem przywrócić nie będą mogli. Potrzeba tedy koniecznie handlowi angielskiemu, od którego nasz byt i pomyślność zawisły, nowe drogi otworzyć. Otworzyłaby mu się taka droga, gdyby angielsko-wschodnio-indyjskiéy kompanii, którę przywilej bez tego wkrótce się skończy, handel iedynie tylko ze wschodnimi Indjami i Chinami był dozwolony, i gdyby naszym kupcom z resztą Azji, z Afryką i Ameryką południową wolno było handlować. Anglia mogłaby przez to dłużey wojnę morską prowadzić, i utrzymałaby swoje dotychczasne panowanie na morzach.

Ziednoczone Stany Ameryki północnéy.

Okręt Lydia, który d. 18 Stycznia z Nowego Yorku do Liverpool zawinął, przywiózł (iak dziennik angielski Statesman donosi) wiadomości z Państw Stanów ziednoczonych. Wiadomości te są wielkiey wagi, i wątpić nie można, że wojna już wybuchęła. Kongress Stanów ziednoczonych przyjął z taką większością głosów, iaką tylko kiedy być mogła, wszystkie nieprzyjacielskie postanowienia swiego Wydziału i rozkazał, aby mu gruntuacy się na tychże postanowieniach Bill był przełożony. Obywatele uzbraiają statki swoje, a wszystkie statki, które licencye od Rządu angielskiego otrzymały, podlegać będą surowemu śledzeniu i przetrząsaniu.

Izba Reprezentantów postanowiła uznać formalnie niepodległość Ameryki południowey.

Mamy (wyraża dziennik angielski Star pod dniem 27 Stycznia) gazety amerykańskie, które do końca Grudnia dochodzą. Wyczy.

tuemy z nich z ubolewaniem, że Amerykanie wyraźnie po nieprzyjacielsku myślą. Wszystkie gwałtowne uchwały, podane Kongresowi przez Wydział spraw zewnętrznych w celu postawienia siły zbrojnej narodowej na stopniu wojennym, zostały z znakomitą większością głosów przyjęte; wiele prowincji poprzyszyło Kongresowi za to adresy podziękowania, dążące do zapalenia umysłów. Jednakże i to zważyć należy, że niektóre prowincje są wyraźnie przeciwko wojnie; zczego osoby między sobą poufałe wnoszą, iż rozdwojenie w związku Stanów ziednoczonych nastąpi. Prócz tego zapewniała publiczność niektóre gazety amerykańskie, iż chociaż w Ameryce krzyczą za wojną, Kraj jednakże nie ma na prowadzenie onejże pieniędzy. Wreszcie słyszymy z ukontentowaniem, że Rząd angielski ma się na ostrożności.

Z tego co na Kongresie zasłło możnaby wnosić, że nayıpierwye przedsięwzięta będzie wyprawa do Kanady; sǎdzimy jednakże, że tak Kanadycykowie jako i Angliey do przyiecia Amerykanów nalezycie sǎ przygo-

Z w i ą z e k R e n ś k i.

Z Kassel d. 6. Lutego. — Wysłała tu ustawa Króla Westfalskiego w 29 artykułach, z których główne umieszczamy. — 1.) Wszyscy Westfalczykowie, którzy przeciw nam oręź podniosǎ, iako zdraycy śmierciǎ i konfiskatǎ mǎjǎtku karani bęǎǎ. 2.) Tych, co z broniǎ wręku poymani bęǎǎ, osǎǎzi kommissyǎ wojenna; innych zaś Trybunał szczególny. 3.) Za noszǎcych przeciw Westfalii broń uważani byǎǎ mǎjǎ: a) Wszyscy, którzy w wojsku Mocarstwa z Westfaliǎ wojuiǎcego służyli; b) wszyscy, którzy nad granicǎ albo w kraju nieprzyjacielskim zdybani bęǎǎ z odprawǎ dowódców wojska nieprzyjacielskiego; c) znajdujǎcy sie w służbie wojskowej obcego mocarstwa, którey nie opuścili po wybuchnieniu wojny z Westfaliǎ, w celu powrócenia do oyczyzny; d) nareszcie ci, którzy przyǎwszy obcǎ służbę wojskowǎ, przywołani wyrokiem w przepisanej formie ogłoszonym, stosownie do tegoż wyroku do Westfalii nie powróǎ, wszelako w tym tylko przypadku, gdyby wojna po ogłoszeniu między obudwoma mocarstwami wybuchnęła. 4.) Urzǎdzenia poprzednimi artykułami objęte stosujǎ się i do tych, którzy od

obcego mocarstwa przyimǎ listy naturalizacyi. 6.) Wszyscy Westfalczykowie, zostǎjǎcy w obcey służbie wojskowej za lub bez pozwolenia, obowiǎzani sǎ opuścić iǎ niezwłocznie, i zgłosić się w przecǎgu trzech miesiǎcy, rachujǎc od rozpoczǎcia nieprzyjacielskich kroków. 21.) Wszyscy Westfalczykowie w obcey służbie wojskowej bęǎǎcy, winni wrócić do oyczyzny na wezwanie podług prawa. — Kto nie stanie, uznany bęǎǎ za umarłego cywilnie, a iego mǎjǎtek skonfiskowany. Artykuł zǎwszy niżej ustawy tyczy się takżę Westfalczyków sprawuiǎcych za granicǎ urzǎdy dyplomatyczne, administracyjne i sęǎziowskie; i ci obowiǎzani sǎ wrócić do Westfalii pod karǎ poszukiwania sǎdowego. — 26.) Iezeli się z badania okaże, iż oskarżeni wyrokowi odwołujǎcemu nie uczynili zadosyć, i że w kraju, z którego byli przywołani, sprawowali urzǎdy dyplomatyczne, administracyjne, lub sęǎziowskie, w takim razie trybunał nasze uznajǎ ich za umarłych cywilnie, i nakazǎ konfiskatę mǎjǎtku ich ruchomego i nieruchomego. 27.) Urzǎdzenia dwóch poprzednich artykułów, wtedy tylko do Westfalczyków nie bęǎǎcych w obcey służbie wojskowej, i nie sprawuiǎcych tamżę urzǎdu dyplomatycznego lub sęǎziowskiego, bęǎǎ mogły byǎǎ zastosowane, kiedy z nazwiska przywołani byli wyrokiem w przepisanej formie ogłoszonym. 28.) Westfalczykowie w art. 26 i 27 wspomniani, mogǎ się ieszcze stawić w przecǎgu 5 lat, rachujǎc od ogłoszenia pokoju, i swe nieposłuszeństwo nagroǎzić. (Z Gaz. Warsz.)

Gdy w skutku nayıwyższego rozkazu Króla Jmci Saskiego pod dniem 21. Stycznia r. b. wydanego, oprócz rekrutów z obwodu Królewskiego Amtu Drezdeńskiego wybrać się mǎjǎcych, toż samo częć jedna z miasta Drezna dostawionǎ byǎǎ powinna, przeto wezwano wszystkich wǎścicieli domów w mieście i na przedmieściach, ażeby wszystkim w domach swoich znajdujǎcych się młodych ludzi od 19 do 28 lat, którzy żǎdnych mǎjǎtków lub domów przechodzǎcych wartoć 400 talerów nie posiadajǎ, bez różnicy i wyǎtku osób, tudzież bez wzglęǎ na stan, służbę i rzemiosło dokłǎdnie spisali, i takowǎ listę naydalęy do d. 5. Lutego Radzie Drezdeńskiej podali.

Poniewǎż doniesiono, że zbiegi z Ces. francuzkiego obserwacyjnego korpusu



nad Elbą, do Państw Związku Reńskiego uchodzą, przeto Gazeta W. Xięstwa Heńskiego powtórnie umieściła te rządowe wezwanie: aby żadnemu francuzkiemu zbiegowi lub uporczywemu Woyskowemu w W. Xięstwie nie dozwolano pobytu, lecz każdego, który schwytyany będzie, natychmiast wydawano.

Minister wojenny Królestwa Westfalskiego odebrawszy urzędowe doniesienie o niepokojach i wykroczeniach, które w zgiefy dywizyi woyskowej, naybardziéy zaś dnia 19. Stycznia i w nocy tegoż samego dnia w Brunzwiku zdarzyły się, ustanowił (jak publiczne pisma donoszą) Kommissyę woyskową z mocą rozpoznawania i ukarania kroków przedsiębranych przeciw bezpieczeństwu woyska, Pomieniona woyskowa Kommissya zgromadzać się będzie w Brunzwiku.

Xięstwo Warszawskie.

Z Warszawy d. 22. Lutego. — Ogłoszono tu następujący Dekret Królewski dnia 29 Stycznia r. b. w Dreźnie wydany:

Fréderyk August &c. Mając sobie przez Ministra Naszego Przychodów i Skarbu przedstawione proźby całego ludu Izraelskiego w Xięstwie Naszém Warszawském zamieszkałego, przez wysłanych z każdego Departamentu delegowanych oświadczone, aby za przyściem ofiarowanej przez nich dobrowolnie, i do Skarbu publicznego rocznie wnieść się mający summy, od prawa popisowego, a zatém od osobistey i czynney w woysku liniowém służby uwolnieni być mogli, zważywszy, iż takowa służba, którą poddani Nasi wyznania Mojżeszowego za uciążliwą dla siebie poczytują, z innych miar i względów właściwemu celowi obrony pospolitej źle odpowiada; zważywszy, że te obrządki, zwyczaje i nałogi w domowém i społeczném życiu, któremi Izraelici od całej mieszkańców krajowych powszechności odróżniać się i odosobniać nie przestają, i które spózniać im muszą uczestnictwo w używaniu dobrodziejstwa praw obywatelskich, równie i podobnie czynią ich do szlachetnego powołania żołnierskiego mniej zdawnymi, i przekonywają doświadczeniem wielu niedogodności, że ważna sprawa obrony krajowej jeszcze im nieograniczenie powierzona być nie może, po wysłuchaniu Naszej Rady Stanu stano-

wiemy: Art. 1. Summę roczną siedmkróć sto tysięcy złotych Polskich przez Starozakonnych mieszkańców Xięstwa Warszawskiego dobrowolnie oświadczoną i umówioną, do Skarbu Naszego Xięstwa Warszawskiego przyjmować dozwalamy. Art. 2. Równie w proporcji wyżey postanowioney summy ilość pięciomiesięczną od dnia 1. Stycznia do d. 1. Czerwca roku bieżącego złotych Polskich dwakróć dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć, groszy dwadzieścia wynoszącą, i przez Starozakonnych dobrowolnie oświadczoną, do kass Skarbowych Xięstwa Warszawskiego przysłać zalecamy. Art. 3. Oznaczenie terminów i ilości, w jakich obie summy Artykułami poprzedniczemi wymienione, do kass *respective* Powiatowych lub Departamentowych wnoszone być powinny, zapewnienie należytego dla Skarbu bezpieczeństwa w pobieraniu tego dochodu, tudzież wydanie instrukcyi i przepisów urzędów Departamentowym i Powiatowym w celu zapewnienia się, iż w szczegółowym opłatach rozkładzie wszelka równość i sprawiedliwość zachowana będzie, Ministrowi Naszemu Przychodów i Skarbu zalecamy. Art. 4. Od wyłączenia niniejszego Dekretu, i następnego zaraz rozestania onego władzom wykonawczym, do których należy, mieszkańcy Starozakonni Xięstwa Naszego Warszawskiego, iako już z pod prawa popisowego wyłączeni, do ciągnięcia losów, i do osobistey w woysku liniowém służby pociągnięci być nie mają. Art. 5. Wykonanie niniejszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Ministrom Naszym, w czym do którego należy, polecamy: (Podpisano) Frédéric August.

Dnia 17. b. m. ogłoszono w Kollegium XX. Piłarów Warszawskich z przyzwolitą uroczystością ustawę N. Pana, ustalającą tak polityczne Kraiowi naszemu Zgromadzenie Piłarskie.

M u l t a n y.

Z Jassy d. 1. Lutego. — Mówią tu, iż wkrótce rozpoczyna się znowu kroki nieprzyjacielskie. Rozeym zawarty z warunkiem wypowiedzenia go zoma dniami wprzód, ma w rzeczy samej przez Rossyanów być wypowiedziany. Wleść tę z Bukarestu do nas nadzieją, zdać się potwierdzać przysłany tu wczoraj do 15tęj dywizyi (Markowa) rozkaz, ażeby była gotowa do wyjścia i po-

sunęła się ku Wołoszczyźnie. Pełnomocnicy tureccy znajdują się jednakże dotąd jeszcze w Bukareszcie, czekając, iak wieść niesie, na odpowiedź z Konstantynopola. Pełnomocnicy rossyjscy oczekują Xiecia Wołkońskiego z Petersburga, który ma przywieźć rozkazy tamtejszego Dworu względem zachowania się w teraźniejszym rzeczu położeniu.

Hrabia Langeron wyjechał do Giurgewo. Jenerał Engelhardt posunął się z kilkoma pułkami jazdy i strzelców dla zasłonięcia Dunaju, który na wielu miejscach zamarzl.

Rzut oka na strukturę ziemi galicyjskiej.

Natura przeznaczyła Galicyę na kraj zbożowy. Ziemię rozmaitego rodzaju zwilża mnóstwo wielkich i małych rzek wypływających z gór karpackich. Częścią równą, częścią zgórzystą, jest ona rzadko taką, żeby się na nię iaki rodzaj owoców nie udawał. Cyrkuły leżące pod Karpatami są zatem nie wiele mniej żyzne od tych Cyrkułów, które piękne równiny dawnę kształcą Sarmacyi. Cała różnica między niemi zdą pochodzi, iż w mokrozimnych okolicach zgórzystych, owoce polne o parę tygodni później dojrzewiają. W okolicach pod Karpatami leżących, rozlega się ziemia urodzajna na samych ławach piaskowego kamienia. Z tęj przyczyny jest tu grunt mokrozimny; wiele źródeł zwilża ziemię i sprawia, iż owoce w najsuchszych nawet nie chybiają lat. Ięźmięń, owies, żyto, konopie i len, udują się w tych okolicach szczególnię. Czasem tylko zdarza się tam, osobliwie w wyższych okolicach Cyrkułów Myślenickiego, Sandeckiego, Jasielskiego, Sanockiego i Samborskiego, iż jedna część tych owoców dla wcześnę nie dojrzuwa zimy. Chociaż Cyrkuły Stryyski, Stanisławowski i Bukowiński równie z Karpatami graniczą, jednakże z przyczyny obrotu, który główne biorą góry i dla tego, że pospolicie śniegiem pokryte wierzchoły Tatrów, na ten pas kraju, dla odległości swoię, mniejszy wpływ mają, jest ziemia w nich daleko przyjaźniejszą i przyjemniejszą obdarzona postacią. Pora powietrza jest

tu tęp łagodniejszą, im bardziej się do Bukowiny zbliżamy. W tymże samym stosunku powiększa się żyzność ziemi. Należy większa część Cyrkułu Stanisławowskiego (dawniejsze Pokucie) i Bukowina, należą do najżyźniejszych krain w Europie.

Do gór kamienia piaskowego rozpościłających się po Cyrkułach pod Karpatami leżących, przytykaia bezpośrednie opoki kamienia wapiennego. Miedzy temi zaś znajduje się wielki galicyjski skład soli, ciągnący się koło Karpatów w postaci półokręgu, iak same góry. Rzućmy tylko okiem na mapę, pociągniemy linię przez Wieliczkę, Bochnię, Drohobycz, Lisowice, Bolechów, Kałusz, aż do Slatnię Mary w Bukowinie, a będziemy mogli uczynić sobie wyobrażenie o położeniu i wielkości tego składu solnego. Wspomniany dopięro ciąg wapienny, jest ściśle połączony z równie znacznym ciągiem gipsu. Iak koło Podgórza tak pasy wapienne z gipsowemi idą na przemiany, iż trudno jest oznaczyć ich granice. Koło Bochni pokazują się wyraźnię te ciągi gipsowe. W okolicy Szczercza dają się znowu widzieć, iakotóż i w Zurowie, na prawym brzegu Dniestru leżący wsi Hrabiego Teodora Potockiego, gdzie się najpiękniejszy łamie Alabaster. W Cyrkule Stanisławowskim nie znajdują się na obu brzegach Dniestru prawie żadne inne kamienie, iak tylko gipsowe. Toż samo widać w zgórystęj części Cyrkułu pomienionego zasięgający aż do Zaleszczyk. W tęj ziemi gipsowęj pokazuje się osobliwsze zjawisko natury, którego gdzie indzię nie widziałem; są nię tak nazwane kielichy czyli leyki ziemne. Te kielichy ziemne są regularne okrągłe głębie, nakształt leyki, u góry szerokie, u dołu wąskie i kończyste. Wielkość ich i głębokość jest rozmaita. W Cyrkule Stanisławowskim i w Bukowinie znajdują się tak gęsto, iż każdemu podróżnemu w oczy wpadają muszą. W głębi tych kielichów ziemnych, których ze dwadzieścia dochodziłem, znajdowałem pospolicie styrczącą skałę gipsową. Z tego pociąłem, iakim to się dzieie sposobem, iż głębie te po nągwatówniejszym nawet dęszcu regularnie bez wody zostają. Pod zwierzchnią warsztwą gipsową znajduje się, iak to koło Zaleszczyk



na prawym brzegu Dniestru uważałem, do krędy podobna ziemia gipsowa, która na glinianych łupienkach leży. Przez tę ziemię może woda łatwo przesiąkać. Można także pojąć, jak wciskająca się woda małe iamy kształci, i jak zapadanie się zwierłchnieję warsztwy gipsowey takowe leyki tworzy; zważywszy przytęm i tę okoliczność, iż zbierająca się w tych głębiach woda ma zawsze swój porządny odpływ, co także zapewne iest przyczyną, iż te leyki wydaia się gdzie niegdzie kończastemi. Drugą uwagę godną osobliwości są pagórki kunsztowne, znajdujące się tak gęsto na równinach Galicyi. Gdy te pagórki naywięcey w płaskim leżą kraju (kilka takowych pagórków widziałem w Cyrkułach Złoczowskim, Brzezańskim, Lwowskim, Stanisławowskim, i Bukowińskim; znajduia się one także na równinach Rossyi, iak Seume *) donosi, na płaszczyznach Węgier, iak Skolka w piśmie peryodycznem dla Węgier **) opowiada), bardzo więc iest wielkie podobieństwo, iż te pagórki w nastarożytniejszych czasach dla tego usypa no i ukształcono, ażeby można było z nich strzedz okolicy i podczas niespodziewanych najazdów nieprzyjacielskich, mieszkańców przez znaki na niebezpieczeństwo bacznemi uczynić. Domysł ten staie się tęp bardzięy podobniejszym do prawdy, iż rzadko gdzie znajduie się takowy pagórek, z któregoby drugiego nie postrzegano.

W niektórych okolicach Cyrkułu Brzeżańskiego znajduia się całe płazy chudego marglu wapiennego czyli opoki. Grunt ten charakteryzuie bardzo mizerna wegetacya. Trawy, owoce i drzewa są w tym gruncie skaleczate i wysychaia w cokolwiek tylko suchém lecie; z wielką iedynie pracą może go wieśniak do średniego przyprowadzić wydatku. Grunt ten znajduiemy naywięcey w tęp pasmie gór, które z zamkową zaczy na się górą, do Wiłnik się ciągnie, a od nich w postaci półkieżyca, piękną i wielką z południowey strony okraża równinę, przez którą brodzki idzie gościnniec. W Cyrkule Brzezańskim rozpościeraia się te góry na wszystkie strony i nadaia mu wyższe poło-

zenie. W tęp pasmie gór znajduie się ta opoka w bardzo wielkiey ilości. Cyrkuł Złoczowski ma po więkzēy części grunt ezarny, tłusty i równy. Iedna właściwość iego zasługuie tu bydź szczególniey wspomniana. Okolice na prawym brzegu Bugu, gdzie się ta rzeka koło Kamionki strumiłowey przebywa, gdzie Chotoń i w Radziechów leżą, nie ma prawie żadnych kamieni; przeciwnie składa się podkladek z kamienia wapiennego iak śnieg białego, który na cał grubą i tłustą korą z ziemi roślinnēy udziałaną iest pokrytym i tylko wtenczas widzialnym, kiedy się kanały lub inne rowy i doły kopia. Gdy kamień ten wapienny wyidzie na powietrze parokragowe, kruszy się i rozpada na drobne kawałeczki. Na tym wielce urodzaynym gruncie doyrzewaia wszystkie owoce dwoma tygodniami przedzēy, niż w innych, po części bardziēy na południe leżących okolicach Galicyi i Bukowiny. Ponieważ kamień wapienny od promieni słonecznych na wiosnę rozegrzany, łatwiey ciepło przyimuie, niż kamienie piaskowe i łatwiey ie zatrzymuie, nie trudno więc pojąć to zjawisko. Drzewa owocowe nie udaia się w tęp ziemi; suche lata nie sprzyiaia iēy w cale.

Północne części Cyrkułów Tarnowskiego i Rzeszowskiego ciągnące się wzduż prawego brzegu Wisły, są piaszczyste; lecz gdy te okolice piaskiem obsypane, po większēy części naypięknieyszymi zarośniete są lasami, więc tylko gdzieniegdzie daia się widzieć małe i nieznaczne miejsca piaszczyste. Toż samo można powiedzieć o niektórych okolicach na prawym brzegu Sanu, w Cyrkule Przemyskim, osobliwie koło Lubaczowa, Krakowca, Jaworowa, i o wielu innych miejscach. Między dwoma ostatniami miejscami, widziałem w roku 1808 na piaszkach naypięknieysze zboże. Nieużytecznych, oko obrażających zamieci piaszczystych, iakie się w płaskim kraju Węgierskim znajduia, nie widać w Galicyi.

Ziemia naytłuscieysza znajduie się po obu stronach Więdeńskiego gościńca Cesarskiego, osobliwie koło Jarosławia. Dla tego tēz iechanie tym gościńcem w miesiącach Maju i Czerwcu iest wielce rokosznēm. Pola i łąki okazuia taką zyzność, iaka tylko zwykła się widzieć w południowych częściach Monarchii. W miasteczkach

*) *Mein Sommer*. 1805. J. G. Seume. 262.

**) *Strona 42 Tomu 4 z roku 1803.*

wioskach zadziwia podróznego wielka liczba drzew kwitnących, których ón tu zaledwie mógł się spodziewać w takiej mnogości. Z iednėy strony tego gościńca (na północ) mamy wolny widok na kraj równy; z drugiey zaś (na południe) widać stopniami wznoszącą się wysokość pagórków kształcących ostatnie gałęzie Karpatów, których najwyższe pospolicie śniegiem okryte szczyty widać inż koło Tarnowa, a zatem w odległości 15 mil jeograficznych.

Ieżeli Bukowina ieszcze tłustą ma ziemię, nie pochodzi to z pognitych zwierząt i roślin, lecz raczėy z tąd, iż ta okolica będąca ieszcze nie dawno prawdziwym kraiem lasowym, dopiero w nowszych czasach uprawioną została i ieszcze tę żyzność i siłę posiada, którą dobra ziemia ma dopóty, dopóki nie iest wyszana.

Na trzy mile około Jarosławia nie znajdują się kamienie; potrzebne muszą byđź z Przemyśla albo Lubaczowa sprowadzane. Ziemia składa się z ławic gliny, *) które na dwa, trzy, często i na wię-

cėy całów są pokryte tłustą i czarną ziemią mchową. W tym miękkim gruncie znajdują się 4 do 5 i więcėy cetnarów wazące białwany granitu i siłnitu, które okragławego są kształtu, i z dalekiey tu przyrunać musiały odległości.

Powierzchnia Galicyi bez Bukowiny, podług mappy Liesganiga dokładnie wyrachowana, wynosi 1,365 mil czworograniastych, czyli 13,650,000 morgów. Grunta orne czynią 5,626,200 morgów; z tych zaynują rolę 5,547,808 morgów, stawy 21,024 morgów, pola ugorowe 75,368 morgów. Łąk ma Galicya 3,121,912 morgów 269 sążni czworograniastych; z tych zaymują prawdziwe łąki 1,443,082 morgów 1,593 sążni; ogrody 304,450 morgów 720 sążni, pastwiska i krzaki 1,294,128 morgów 1041 sążni, stawy 80,250 morgów 114 sążni. Lasy zaymują 3,845,375 morgów 1106 sążni czworograniastych. Reszta iest ziemią urodzayną.

Bredetzky.

*) Przyczyna wiadomego i nieszczęśliwego zawalenia się kościoła Jarosławskiego przed kilkoma laty, nie znajduieź się może w tćy własności ziemi? Kościół i klaszter,

niegdyś Collegium Jesuitarum Cam-pimarianum zwany, koło gościńca zewnątrz Jarosławia leżący i murem obwiedziony, ma również wielkie rysy.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 23. do 26. Lutego 1812.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieplomierz Reaumura.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
23	Wsch. Słońc.	28, 2, 0.	+ 0, 2.	Po. średni	jasno.
	2. po połud.	28, 1, 4.	+ 6, 6.	Po. Po. Z. średni	lekkie chmury.
	10. w nocy	28, 0, 10.	+ 4, 2.	Po. średni	pochmurno.
24	Wsch. Słońc.	28, 0, 0.	+ 2, 7.	Po. i Po. Po. Z. słaby	gęste chmury.
	2. po połud.	27, 11, 0.	+ 4, 3.	Po. słaby	rzadkie chmury.
	10. w nocy	27, 10, 3.	+ 1, 6.	Po. słaby	rzadkie chmury.
25	Wsch. Słońc.	27, 9, 8.	+ 2, 8.	Po. słaby	gęste chmury.
	2. po połud.	27, 10, 5.	+ 3, 4.	Po. Z. Z. średni	pochmurno.
	10. w nocy	27, 11, 3.	+ 0, 7.	Po. Z. słaby	pochmurno.
26	Wsch. Słońc.	27, 10, 10.	— 0, 3.	Po. Z. słaby	rzadkie chmury.
	2. po połud.	27, 10, 11.	+ 2, 6.	Po. Z. słaby	rzadkie chmury.
	10. w nocy	27, 11, 7.	— 2, 2.	Po. słaby	pogoda.